

Otwarta Rzeczpospolita na spotkaniu z Minister Edukacji Narodowej. 12 maja 2014

Przedstawiciele Otwartej Rzeczpospolitej (Marek Gumkowski, Paula Sawicka, Mirosław Sawicki i Ludwika Wujec) 12 maja 2014 roku rozmawiali z panią Minister Joanną Kluzik-Rostkowską. W spotkaniu uczestniczyła doradczyni Minister Edukacji pani Olga Iwaniak. Asumpt do spotkania dał list z grudnia 2013, w którym zarząd OR wyrażał zaniepokojenie nasilaniem się postaw nietolerancji i ksenofobii w niektórych środowiskach polskiej młodzieży. Wyraziliśmy gotowość podzielenia się z Panią Minister naszymi doświadczeniami. Chcieliśmy rozmawiać o tym, że polska szkoła nie potrafi uczyć tolerancji i nie umie w sposób przekonujący zaprezentować wzorca dobrego obywatela, rozumiejącego, że prawa i wolności jednostki nie mogą naruszać praw i wolności innych osób, nie umie zaprezentować wzorca dobrego człowieka, otwartego i życzliwego dla innych. Postulowaliśmy, żeby zastanowić się nad wprowadzeniem do nauczania szkolnego treści i działań, które pozwolą zmienić ten niepokojący stan rzeczy.

Atmosfera rozmowy była dobra. Powołując się na doświadczenia OR uzasadnialiśmy niepokój wyrażony w liście – obserwowane w przestrzeni publicznej nienawistne zachowania mają coraz bardziej otwarty charakter, a brutalny, ordynarny, nienawistny język przenika do szkół i staje się nośnikiem rasistowskich, ksenofobicznych, homofobicznych i dyskryminujących treści wśród uczniów liceów i gimnazjów. Na konkretnych przykładach dokumentowaliśmy, że otwarte wyrażanie tych treści staje się problemem dla nauczycieli, którzy nie dysponują narzędziami przeciwdziałania temu zjawisku i zazwyczaj borykają się z nim w osamotnieniu. Z informacji napływających do OR ze środowiska szkolnego, wiemy, że nauczyciele zbyt często nie znajdują zrozumienia i pomocy u dyrektora szkoły, a z reguły nie znajdują go ani w kuratorium, ani w MEN-ie, które są dla nich przecież ważną instancją. Ze zrozumieniem pani Minister spotkały się nasze postulaty, by koniecznie zapewniać wsparcie nauczycielom świadomym problemu i uświadamiać problem tym, którzy go bagatelizują oraz dostarczać alternatywy uczniom kuszonym przez ruchy radykalne.

Została przyjęta nasza sugestia, żeby korzystać z umiejętności, doświadczenia i kontaktów nauczycieli świadomych problemu i podejmujących w codziennej pracy wychowawczej działania na rzecz tolerancji i przeciw dyskryminacji. Jest już ich w Polsce niemało, wśród nich pokaźny zastęp laureatów nagrody im. Ireny Sendlerowej *Za naprawianie Świata*.

Zapoznaliśmy panią Minister z doświadczeniami edukacyjnymi OR, zwłaszcza warsztatami antydyskryminacyjnymi, mówiliśmy o ich efektywności i atrakcyjności dla uczniów, czego dowodzi długa lista szkół oczekujących na te zajęcia. Wskazywaliśmy, że podobne zajęcia w kompetentny sposób prowadzi wiele organizacji pozarządowych, że z wieloma współpracujemy. Daliśmy wyraz przekonaniu, że organizacje pozarządowe najlepiej oceniają potrzeby w tym zakresie i jest im najłatwiej, bez zbędnej biurokracji i mniejszym kosztem docierać bezpośrednio do szkół. Jednak, jeśli zajęcia mają być bezpłatne dla szkół, prowadzenie ich na terenie kraju wiąże się z kosztami i nie jest możliwe bez wsparcia finansowego. Otrzymaliśmy zapewnienie, że MEN podejmie pracę nad projektem trzyletniego programu wspierania edukacyjnych działań organizacji pozarządowych na rzecz tolerancji i przeciw mowie nienawiści.

Rozmawialiśmy także o powołanym przez panią Minister Katarzynie Hall Zespole Opiniodawczym ds. Nauczania o Holokauście, który niestety zwołano tylko dwa razy, a do którego powołano najbardziej zaangażowane w sprawy edukacji antydyskryminacyjnej grono ludzi. Warto ponownie się do nich odwołać i postawić przed Zespołem konkretne zadania.

Przebieg rozmowy pozwala mieć nadzieję na dobrą współpracę i zapowiada zrozumienia dla przedstawionych przez nas problemów.

*Paula Sawicka*